

Niemcy sprzeciwiają się zmianom w polityce azylowej UE

Kamil Frymark

7–8 października w trakcie spotkania ministrów spraw wewnętrznych UE w Luksemburgu, dotyczącego polityki azylowej oraz reakcji na zatonięcie łodzi z uchodźcami u wybrzeży Lampedusy, Niemcy sprzeciwiły się zgłaszanym m.in. przez Włochy i Hiszpanię postulatом rozdzielania azylantów na poszczególne państwa UE, w zależności od powierzchni, liczby ludności oraz potencjału gospodarczego danego kraju.

Jednocześnie minister spraw wewnętrznych RFN Hans-Peter *Friedrich* zaproponował poprawę skuteczności UE w zakresie polityki azylowej poprzez doposażenie agencji FRONTEX, przegląd efektywności polityki rozwojowej wobec państw Afryki Północnej oraz podpisanie z tymi państwami nowych umów dotyczących karania przemytników. Niemcy popierają także budowę europejskiego systemu nadzoru granic (Eurosur). Ponadto Berlin nawołuje inne państwa do przyjmowania większej liczby uchodźców oraz poprawy warunków ich przetrzymywania (szczególnie w Grecji).

Z danych Federalnego Urzędu ds. Imigracji i Uchodźców wynika, iż do września 2013 roku liczba wniosków azylowych wzrosła w Niemczech o 84% względem 2012 roku. Jednocześnie o 6% zmalało wydawanie pozytywnych decyzji azylowych i wynosi obecnie 27,4%. Największą grupę osób ubiegających się o azyl od stycznia do września 2013 roku stanowili obywatele Federacji Rosyjskiej (13,5 tys. osób), Syryjczycy (7,8 tys. osób) oraz Serbowie (6,4 tys. osób).

Komentarz

- Sprzeciw Niemców wobec propozycji Hiszpanii i Włoch wynika z traktowania przez RFN większości azylantów jako zagrożenie dla systemu socjalnego, m.in. ze względu na obciążenie samorządów odpowiedzialnych za zapewnienie minimum egzystencji uchodźcom (w 2008 roku Federalny Trybunał Konstytucyjny nakazał podniesienie zasiłku dla azylantów z 225 do 336 euro miesięcznie). Niemieckie propozycje przedstawione przez ministra Friedricha dotyczą głównie rozwiązań technicznych, mających poprawić szczelność granic i powstrzymać napływ nowych uchodźców do RFN. Niemcy zajmują dziesiąte miejsce w Europie pod względem liczby składanych wniosków azylowych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców.
- Niemcy podkreślają, iż przyjęły w 2013 roku ponad 7,8 tys. uchodźców syryjskich, co uważają za wystarczające działanie w ramach europejskiej polityki azylowej (zadeklarowały przyjęcie kolejnych 5 tys.). RFN domaga się jednocześnie zwołania

międzynarodowej konferencji dotyczącej uchodźców z Syrii, zwiększenia pomocy dla krajów sąsiadujących z Syrią i udzielających schronienia uchodźcom oraz opowiada się za przyjęciem kolejnych osób z tego kraju przez państwa UE.

- Niemiecki system przyznawania azylu jest niewydolny, co jest potęgowane przez wzrost liczby uchodźców docierających do RFN. Nieefektywność wynika z długości procesu podejmowania decyzji o przyznaniu azylu, przewlekłej procedury odwoławczej oraz trudności w odsyłaniu osób, którym azylu nie przyznano. Problemem dla RFN jest także długość pobytu tolerowanego uchodźców, bez jednoznacznego statusu prawnego, który trwa często kilka lat (takich osób jest ok. 90 tys.). Rządząca chadecja sprzeciwia się nawet możliwości skrócenia procedury przyznawania azylu osobom o wysokich kwalifikacjach zawodowych, które mogłyby częściowo wypełnić lukę na niemieckim rynku pracy. Zasadniczo uchodźcy nie mają prawa pracy w RFN.